

Rok 1949 jest piątym rokiem istnienia MRN w Białej Podlaskiej, a dzisiejsze nasze urzędowe posiadzenie jest 53 z kolei od chwili, kiedy w dniu 24 października 1944 r. zobrała się po raz pierwszy MRN, aby na barki swoje wziąć ciężar odpowiedzialności za gospodarkę naszego samorządu.

Pięć lat już mija od tej chwili, gdy butny najeźdźca hitlerowski w popłochu opuścił nasze miasto, zostawiając po sobie zbiorowe mogiły pomordowanych, przeklęstwo pozostałych przy życiu mieszkańców, ruiny i zgliszczca w mieście.

Pięć lat nie jest to duży okres w historii miasta, lecz jest dostatecznie duży, aby w perspektywie tego czasu przyjrzeć się działalności i podsumować jej wyniki.

Zanim przystąpię do szczegółowego omówienia wyników naszej 5-letniej pracy, chciałbym na chwilę cofnąć się myślą wstecz do tych pierwszych dni kiedyśmy nie mając może do tego odpowiednich kwalifikacji, ale mając natomiast w sercach swych gorący zapał, miłość i przywiązanie do tego miasta w którym stały nasze kołyski i w którym kiedyś może złożymy swe kości na wieczny spoczynek, nie zważając na grożące nam na każdym kroku niebezpieczeństwo stanęliśmy do pracy nad odbudową naszego samorządu, aby na ruinach i zgliszczach, jakie zostawił po sobie butny, a mściwy krzyżak budować naszą nową rzeczywistość, nasze nowe lepsze życie, aby

równocześnie poprzez odbudowę naszego miasta wziąć udział w wielkim zbiorowym wysiłku całego narodu nad budową nowego, lepszego a nade wszystko trwałszego gmachu Ojczyzny naszej. Gmachu, którego nie rozwali nam już więcej żadna burza dziejowa, gmachu który po wiecno już czasy będzie naszym wielkim wspólnym polskim domem. I dlatego, żeby w należyty sposób zrozumieć i ocenić naszą pracę, nasze wysiłki musimy się myśleć cofnąć wstecz do tych pierwszych gorących, a niespokojnych dni, kiedy na zegarze dziejowym biła godzina walk o naszą wolność, o naszą niezależność. Wartość bowiem naszej pracy może być oceniona tylko w nawiązaniu do tej spuścizny, jaką otrzymaliśmy po okupantach, a ta nie była wesoła: brak światła, pusta kasa miejska, zniszczone budynki szkolne, zburzona rzeźnia, popsute studnie, rozbite chodnikami trotuary, powybijane szyby, walające się trupy ludzi i koni na ulicach miasta, porozbijane i obrabowane sklepy, wystraszona i bojąca się wszystkiego i wszystkich ludność. Oto obraz naszego miasta, oto warunki w jakich przystępowaliśmy do pracy.

Po krótkim okresie bezkrólewia na polecenie władz wojskowych zostaje mianowany komisarycznym burmistrzem por. Wrzes, który przystępuje z miejsca do montowania władz miejskich/wydejac równocześnie szereg zarządzeń

zmiierzających do przywrócenia miastu normalnego wyglądu.

Aby ochronić ludność przed napadami i rabunkiem zostaje

powołana do życia Milicja Obywatelska, a w dniu 24 paźdz.

1944 r. zbiera się po raz pierwszy powołana do życia MRN

na której wybrano Prezydium w osobach: Przew. MRN Denisiuk

Ludwik, Zast. Cerynger Romuald i członkowie Cybulski Karol,

Iwanicki Kazimierz, Sacowicz Ignacy. Prezydium to pełniło

równocześnie obowiązki Zarządu Miejskiego, dopiero w dniu

13 stycznia 1945 r. dokonano wyboru na posiedzeniu MRN

pierwszego Zarządu: Burmistrz Denisiuk Ludwik, W-Burm.

Stasiewicz Stanisław, ławnicy: Sacowicz Ignacy, Iwanicki Kazimier.

Wysokiński Stanisław, który to Zarząd rozpoczął normalne urzę-

dowanie.

Omawiając prace i wysiłki tego zarządu zacznę od inwe-
stycji, gdyż wydaje mi się słusznym twierdzenie, że tworzenie

nowych wartości jest najważniejszym i może być słusnie

uważane za sprawdzian racjonalnej gospodarki miejskiej.

Elektrownia:

Przed wojną Biała Podlaska posiadała 2 elektrownie

o mocy 620 KW, które zostały przez cofające się hordy

niemieckie wysadzone w powietrze.

Nic więc dziwnego, że jedną z najpierwszych uchwał

Zarządu Miejskiego było postanowienie odbudowy małej

elektrowni przy ul. Droszowa, co zostało przeprowadzone kosztem 2.022.405 zł. Po miesięcznej pracy Biała Podlaska w dniu 1 lipca 1945 r. otrzymała prąd. Elektrownię zgodnie z dekretem Rządu przekazaliśmy ZEOL-owi w dniu 7.X.1948 r.

Rzeźnia:

Rzeźnia Miejska tak zrosztą jak i elektrownia została zniszczona przez okupanta w 60 %. Została już odbudowana w 90 %. W remont rzeźni włożyliśmy 2.136.626 zł. W dniu wczorajszym uruchomiliśmy chłodnię i produkcję sztucznego lodu.

Straż Pożarna:

Dzięki ofiarności poszczególnych strażaków w tym dziele nie ponieśliśmy żadnych strat, gdyż nasi dzielni strażacy otrzymawszy rozkaz wyjazdu z Białej na zachód wraz z wojskami niemieckimi wyjechali - ale do lasu. W ten sposób uratowali cały nasz sprzęt strażacki. Braki organizacyjno gospodarcze spowodowane upadkiem moralności szybko przywrócił Prezes Delocki po swym powrocie do Białej i po objęciu Prezesury Zarządu Straży. W okresie sprawozdawczym straż wybudowała z dotacji PZUW 2 zbiorniki przeciwpożarowe po 70.000 litrów każdy kosztem 260.000 zł. Dotacja Z.N. na straż w tym czasie wyniosła

1.307.253 zł. Z sum tych opłacony są czterej zawodowi strażacy-szoferzy. Kupiono "Stara"

Kultura i sztuka:

Z.M. chcąc dostarczyć ludności miasta godziwej rozrywki uruchomił w 194.... kino miejskie przy ul. Gen. Świerczowskiego, które w dniu..... przekazaliśmy zgodnie z dekretem Pa,stwowemu Przedse. "Film Polski".

Biblioteka miejska, która była chlubą Z.M. przed wojną została całkowicie zdemolowana przez miejscowych wandalów. Pracownicy Z.M. po godzinach służbowych zbierali rozrzucone po dziedzińcu książki kompletując je i segregując. Dziś biblioteka liczy znowu 6.545 książek i ma 437 stałych czytelników. W okresie sprawozdawczym kupiono.... nowych książek. Nowa siedziba

Remont budynku Z.M.:

Mając na uwadze wygodę interesantów, oraz higieniczne warunki pracy urzędników przebudowaliśmy i wyremontowaliśmy budynek Z.M. kosztem 987.000 zł. Celowość tej inwestycji jest tak widoczna, że o niej nie ma potrzeby nikogo przekonywać.

Drogi i place publiczne:

Napozór niewdzięczna to inwestycja. Wojna spowodowała tu bardzo duże spustoszenie. Każdy nawet największy wysiłek jest jest tu mało widoczny. Ale dorobek ostatniego 5-locia

jest bardzo duży. Niech mówią cyfry: zostało ułożonych 4.000 m² chodników, 5.643 m² bruku, założono skwer przy Placu Wojska Polskiego i Ogródek Jordanowski, doprowadzono do porządku przystanek autobusowy. Dużym ułatwieniem w prowadzeniu robót drogowych było uruchomienie betoniarni jako przeds. miejskiego. Za czas ten betoniarnia przerobiła 300 ton cementu wykonując: 16.300 sztuk płyt chodnikowych, 28.000 szt. kostki drogowej, 2.550 m. bież. krawężników drogowych, 5.200 krawężników do zielenic i 38.000 cegły betonowej. Nie potrzebuję chyba dodawać znaczenia tych wszystkich wyrobów i jak to nam ułatwiło pracę w terenie. W roku b. ul. Witołowska i ul. Bazyliańska, nowy most.

Wojna spowodowała duże zniszczenie w zadrzewieniu naszego miasta, co należało uzupełnić. W tym celu wysadzone na ulicach i placach naszego miasta 2.800 drzew i 2.025 krzewów. Wszystko to zostało wyhodowane w szkółce miejskiej. Ogółem na drogi i place publiczne wydatkowaliśmy w okresie sprawozdawczym 7.675.970 zł.

Szkoły:

Jeśli chodzi o inwestycje szkolne należy tu wspomnieć, że szkoły powszechno zostały całkowicie przez okupanta zdewastowane, gdyż wszystkie zajęte były na potrzeby wojskowe.

Dzisiaj z dumą możemy stwierdzić, że wszystkie są odremontowane i zaopatrzone w niezbędny sprzęt pomocniczy. Na szkolnictwo powszechnie i 2 przedszkola wydatkowaliśmy w tym czasie 6.614.539 zł.

Oddzielną pozycję naszej dumy i troski nad szerzeniem oświaty zawodowej jest uruchomienie Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej, do "Czerwonych Koszar" oraz założenie Miejskiego Gimn. Krawieckiego, które od dnia 1 kwietnia br. zostało już upaństwowione. Na szkolnictwo zawodowe wydaliśmy 2.340.671 zł.

Zdrowotność:

Działalność Z.M. przy podniesieniu zdrowotności znalazła swój wyraz przy urządzeniu skweru na Placu Wojska Polskiego, urządzeniu Ogródka Jordanowskiego, systematyczne zadrzewianie ulic i placów, budowa studni artezyjskiej na Szkolnym Dworze, wybudowanie 3-ch szaletów publicznych, oraz uruchomienie sztucznego lodu. Omówić problem wody.

W okresie sprawozdawczym zreorganizowaliśmy całkowicie ZON zaopatrując go całkowicie w potrzebny tabor, oraz sprzęt do asenizacji miasta. Na ten cel wydatkowaliśmy 1.135.679.

Nie znaczy to, że jesteśmy całkowicie zadowoleni ze stanu sanitarnego naszego miasta, braki widzimy, znamy je dobrze, ale stale krok za krokiem zbliżamy się ku lepszemu.

To musi stwierdzić każdy najbardziej surowy, lecz obiektywny obywatel. Sporządzenie planu zabudowy miasta rozpoczętego przed wojną, a obecnie wykonywanego ułatwi nam w niedalekiej przyszłości wystąpienie do władz wyższych o przyznanie nam dotacji na urządzenie kanalizacji i wodociągów bez których to urządzeń nie może być mowy o należyтым stanie sanitarnym miasta.

Drukarnia:

Dzierżawiona przez Z.M. od okręgowego Urzędu Likwidacyjnego drukarnia uruchomiona kosztem olbrzymiego wysiłku jej pracowników w pierwszym okresie naszej niepodległości zaopatrywała w druki urzędy i instytucje nie tylko na terenie naszego powiatu, ale i inne miasta, między innymi i Lublin. Dnia 22 kwietnia 1949 r. została upaństwowiona.

Opieka Społeczna:

Referat Opieki Społecznej został zorganizowany w 1945 r. niosąc w pierwszym okresie swojej działalności wydatną pomoc repatriantom zaopatrując ich w odzież, udzielając jednocześnie zasiłków pieniężnych na utrzymaniu Opieki Społecznej znajduje się 60 sierot w różnych zakładach opiekuńczych. Referat udziela ubogiej ludności miasta wydatnej pomocy leczniczej kierując ją na bezpłatne porady do lekarza pokrywając

koszty leczenia szpitalnego i wydając bezpłatnie lekarstwa. Przychodzimy z pomocą biednej ludności udzielając jej zasiłków pieniężnych, względnie bezpłatnych obiadów z kuchni powszechnych. W razie śmierci podopiecznego pokrywamy koszt pogrzebu. Sanych trumien w okresie sprawozdawczym wydano 229. Na referat Opieki Społecznej wydatkowano: 5.944.635 zł. jest to olbrzymia suma, ale jeśli policzymy te sieroty i wdowy, które pozostały na naszym terenie po strasznej burzy wojennej, jeśli uwzględnimy choroby powojenne, masowe ruchy ludności które przewały się przez nasz teren to zrozumieemy wymowę tych cyfr. Starcy - Kozula Walka z Zobractwem.

Zadłużenie miasta:

Jeśli chodzi o obciążenie ludności podatkami to na jednego mieszkańca wynosiło przeciętnie 870 zł. Jest to zrozumiałe po uwzględnieniu potrzeb zrujnowanego miasta. Zadłużenie miasta w roku 1944 wynosiło 919.300 zł. a na dzień 1.VI.49 1.435.114 zł.

Oto wyniki naszej pracy od 1944 r. do dnia dzisiejszego, aczkolwiek nie poruszyłem wszystkich prac i zagadnień sądzę jednak, że już to wystarczy do stworzenia sobie obrazu i stwierdzenia, że bilans naszej 5-letniej pracy poświęconej dla dobra naszego miasta jest dodatni. Wyniki te mogliśmy osiągnąć tylko dzięki harmonijnej współpracy, jakaistniała między Z.M. M.R.N. a społeczeństwem. To oświadczenie nie

jest bynajmniej grzecznościowym gościem. Jest to stwierdzenie faktu na podstawie osiągniętych wyników naszej wspólnej 5-letniej pracy, na podstawie ustosunkowania się do prac naszych społeczeństwa i władz nadzorczych. Muszę też stwierdzić z tego miejsca dużo dobrej woli, oraz chęci zrozumienia potrzeb Z.M. ze strony pracowników. Nie otrzymywanie groszowych poborów w terminie, nieopalone sale, brak butów i ubrania - oto normalne zjawisko w pierwszym etapie naszej działalności. Pomimo tego ci dzielni ludzie wytrwali na posterunku swojej pracy. Za tą ich ofiarną pracę dziś im po 5-ciu latach z tego miejsca dziękuję. Należą się też słowa uznania byłym członkom Z.M., którzy z różnych względów są dziś tu między nami nieobecni, ale którzy w tym pierwszym najcięższym okresie byli tu i wnieśli udział swej pracy w dzieło odbudowy naszego miasta, za co im również dziękuję.

20/VII 49.

Podpis nieczytelny